

Małgorzata Snarska-Świdarska, KPK

Zgadzam się, że najważniejszą i najlepszą siłą, jaką mają narody, jest ich myśl. To nie państwa, które miały największe surowce, największe bogactwa mineralne, stawały się liderami, ale państwa, które sprzedawały swoją myśl. One właśnie były najsilniejsze. Na przykład Holendrzy, którzy nie mieli diamentów, bogacili się, bo opracowali metodę ich szlifowania. Myśli są największym walorem, jaki mogą mieć państwa.

Chciałabym podyskutować o regionalnych strategiach innowacji (RSI). Dobrze, że są wdrażane. Zgadzam się, że RSI są częściowo zbieżne z regionalnymi strategiami rozwoju, które wcześniej marszałkowie byli zobligowani przygotować w związku z realizacją kontraktów wojewódzkich. Jednak RSI są ich uszczegółowieniem dla pewnego obszaru oraz zbiorem metod działania, które powinny zostać zastosowane. Metod, które zawierają sprawne systemy przekazywania wiedzy, jej komercjalizacji i odpowiednio funkcjonującej w tym zakresie infrastruktury. Jednocześnie wszystkie regiony starają się angażować przedsiębiorców w ramach zespołów roboczych współpracujących przy kreowaniu RSI. Jest to bardzo ważny element, bo tak naprawdę to przedsiębiorcy są ekspertami od innowacji. Przedsiębiorcy mają do wyboru albo trwać, albo podnosić wartość własnego przedsiębiorstwa poprzez wprowadzanie coraz to nowych rozwiązań. Z drugiej strony zaproszenie przedsiębiorców do współpracy to również podnoszenie świadomości innowacyjnej. Podczas rozmów z przedsiębiorcami toczą się dyskusje na temat tej drugiej strony, czyli dostawcy wiedzy lub dostawcy rozwiązań innowacyjnych. W trakcie kreowania regionalnej strategii innowacji spotkałam się z przedsiębiorcami, którzy powiedzieli wprost: „A czy do nas kiedyś przyszedł jakiś profesor? Nie, przychodzi tylko inspektor skarbowy, przychodzi Państwowa Inspekcja Pracy”. Przy kreowaniu Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw dla Polski na lata 2004-2006 dostrzeżono ten rozdźwięk pomiędzy przedsiębiorcami a światem nauki. Jest więc nadzieja, że ta pusta przestrzeń pomiędzy naukowcami a przedsiębiorstwami zostanie wypełniona poprzez wspólnie realizowane projekty współfinansowane przez fundusze strukturalne.